KURJER WARSZAWSKI

D. 28. Października. — Rok 1835. Środa. № 288 Jutro, S. Narcyz.

Zapowiedzi małżeńskich tak w Warszawie, iakoteż po parafjach wiejskich, wiele w tym czasie przedadwentowym iest ogłaszanych. — Dla Starca bez ręki, wczoraj stary Kolega R. złżył w Redakcji Kurjera Warszawskiego zł. 20, a dla Wdowy od Ł. K. złożono zł. 2. — Zawarłszy układ z pełnomocnikiem Doktora *Antomarchi* w Paryżu, mam honor ogłosić niniejszym Prenumeratę na *Gipsową maskę Napoleona,* wyciśniętą na twarzy tegoż po zgonie na wyspie S. *Heleny* przez Doktora *Antomarchi.* Jeden exemplarz maski tej widzieć można w handlu moim, i takiż exemplarz każdy z Prenumeratorów odbierze, to iest: opatrzony własnoręcznym podpisem Doktora *Antomarchi* iako też medalem brązowym prenumeracyjnym. Exemplarz ieden maski tej kosztować będzie zł. 40, z czego połowa przy zapisaniu prenumeraty, a druga połowa przy odebraniu maski zapłaconą być ma, po skończeniu prenumeraty cena maski będzie zł. 54. Jlość prenumeratorów stanowić będzie prędsze wydanie tej maski przy odebraniu której autentyczności z dowodów przekonać się będzie można. *J. L. Wemmer.* — Zawiadamia się interessowanych, że Jakób Pankracy *Sozański* Mecenas Sądu Najwyższej Jnstancji Królestwa Polskiego, przeniosł zamieszkanie swoie do domu Nr 160, przy ulicy Nowomiejskiej. — Wczoraj w wielkim Teatrze po 3em przedstawieniu *Dziesięć lat życia kobiety,* liczni słuchacze przywołali JPannę *Żuczkowskę,* oraz JPP. *Karasińskiego* i *Piaseckiego.* — Dziś w Resursie Kupieckiej wieczór muzyczny, po godzinie 7ej grane będą: Kwarteta J. *Kifnera,* dzieło 41, Nr 1; G. *Lamberta* Nr 2, i Ballada C. *Lewego,* dzieło 49, Nr 3. — Kurs wczorajszy: Listy zastawne białe bez kuponu zł. 96 gr. 5, wartość kuponu zł. 1 gr. 11 2/3.

Z Suwałk, d. 22 Października. — W dniu 20 b. m. uszczęśliwieni tu byliśmy pobytem Najiaśniejszej CESARZOWEJ przybyłej na noc z Ostrołęki, wraz z JEJ CESARZEWICZOWSKĄ MOŚCIĄ WIELKĄ XIĘŻNICZKĄ OŁGĄ. Obiadować w tym dniu raczyła Najiaśniejsza PANI w Graiewie, gdzie do stołu mieli zaszczyt być wezwanymi, Naczelnik Woienny towarzyszący przeiazdowi od granicy, tudzież Prezes Kommissji Woiewództwa Augustowskiego i Dowódzca straży honorowej Podpułkownik *Krasnow.* O godz: 8 wieczorem nastąpiło przybycie Najiaśniejszej CESARZOWEJ do Suwałk, wśród okrzyków radości zebranych przy wjeździe mieszkańców. Całe miasto rzęsisto było oświecone, szczególniej zaś wjazd na most ozdobiony dwoma kolumnami. Wieże kościelne wraz z plebanją, gmach rządowy, mieszkanie Prezesa Kommissji Woiewódzkiej, dom pocztowy, dom będący miejscem posiedzeń Urzędu Municypalnego, ulica Wjazdowa do szkoły starozakonnych, domy prywatne WW. *Zapiorkiewicza* Reienta i *Smolikowskiego* Naczelnika sekcji skarbowej, iaśniały wszystkie światłem z stosownemi przezroczami i napisami. W dniu następnym o godz: 7 rano wśród ponowionych okrzyków licznie zebranych mieszkańców, Najiaśniejsza PANI wyiechała w dalszą podróż, przed godziną 2gą z południa przebyła szczęśliwie Niemen, oczekiwana po drugiej stronie przez władze tameczne i tłumy zgromadzone na powitanie Najiaśniejszej MONARCHINI.

Niemcy. — Donoszą z *Karlsrue,* że N. CESARZ Wszech Rossji, udzielić raczył Margrabiemu Maxymiljanowi *Badeńskiemu,* order S. Anny 1 klassy; znaki tego orderu posłane były temu Margrabiemu w imieniu Monarchy przez Cesarsko-Rossyjskiego Pełnomocnika przy dwo-

rze Wielkiego Xcia, Barona *Moltke*. — J. C. M. Wielki Xżę MICHAŁ przybył z swoim orszakiem 17 b. m. do *Frankfortu nad Menem*, gdzie po 2 dniowym pobycie wyiechał do *Biberich*. — NN. Cesarstwo Austrjaccy przyiąwszy d. 11 b. m. w Pradze pożegnawcze odwiedzenie Króla *Karola X*, Xiężny *Angulem* i iej małżonka, oraz Xięcia *Bordo* i siostry iego, którzy wszyscy byli na obiedzie u NN. Państwa, a wieczorem uradowani raz ieszcze nie spodziewanym przybyciem N. CESARZA Wszech Rossji, po podróży JEGO do Wiednia, wyiechali d. 13 b. m. do tejże stolicy.

Hiszpanja. — Donoszą z *Barcelony* d. 8 z. m. że miasto *Figueras* Karliści coraz silniej blokuią, ponieważ, iak wiadomo, to miejsce iest dla nich nader ważne. — Podróżni przybywaiący z Hiszpanji do Francji, a mianowicie do *Baiony*, zapewnili, że ten kraj coraz bardziej zostaie zniszczony przez teraźniejszą wojnę domową, i nie iest nic trudnego widzieć wszędzie biednych starców, matki i dzieci tułaiące się bez sposobu do życia.

Francja. — Dnia 16 bieżą: miesiąca, Poseł Turecki miał posłuchanie prywatne u Króla, na którem złożył powinszowanie, z powodu ocalenia życia Króla w dniu 28 Lipca. — Sławnego Barona Alex: *Humbolta* przyjmował Król d. 15 b. m. — Króla i Królową *Belgickich* oczekiwano w Paryżu 19 b. m. — Hr: *Sebastjani*, znowu uda się za kilka dni z Paryża do Londynu. — Budżet miasta *Paryża* na rok przyszły, ma mieć następuiące dochody: Pobór li tylko konsumcji 27,715,800 fran., a dzierżawa od gier 6,056,101 fr.; takowy budżet został radzie miasta przez Prefekta Sekwany przełożony. — Xżna *Liwen* znowu przybyła z *Walensej* do *Paryża*. — Minister *Tjers* przybył dnia 16 b. m. zswej podróży do Paryża, i natychmiast udał się do Króla, z którym długo rozmawiał. — Mówią, że Xżę *Orleański* wynurzył swoie życzenie, znajdować się osobiście przy wyprawie morskiej, udaiącej się do Afryki przeciw *Abdel Kaderowi*, i wkrótce ma się udać z tego powodu do Afryki. — D. 17 b. m. trudniła się w Paryżu Policja śledzeniem kilku ukrywaiących się osób, które należeć miały do wykroczeń politycznych wielkiej wagi, i były iuż dawniej za takowe karanemi. — Mówią, że wkrótce ma się odbyć lustracja garnizonu Paryzkiego, oraz że Minister wojny ma zwiedzić pułki garnizonuiące na prowincji. — Znowu rozpocząć się maiący sąd Parów, wzbudza powszechną ciekawość.

Anglja. — D. 17 b. m. rozeszła się wieść, że Hrabia *Kenmare*, złożył swój urząd iako Lord Namiestnik Hrabstwa *Nerry*, bo rząd mianował *Okonela* Sędzią pokoiu w temże Hrabstwie, lecz ta wieść potrzebuie potwierdzenia, gdyż inne gazety zaprzeczaią tej pogłoscę. — Gdy Król Angielski niedawno odwiedzał szpital *Chelsea*, przyjmował go tameczny 90 letni Gubernator Samuel *Hulse*, nie mogący iuż chodzić o własnej mocy, rozkazał zatoczyć się w krześle, przed Monarchę, do którego przemówił z uczuciem te słowa: „N. Panie! od czasu iak iestem tu Gubernatorem, miałem ten zaszczyt stać przed dwoma Królami i byłem nader szczęśliwy, gdym i teraz przed Waszą Królewską Mością to mógł uczynić, ale siły zupełnie nadwątlone, mnie tego ukontentowania iuż nie dozwalaią.“ Monarcha wziąwszy za rękę szanownego starca, ścisnął ią i odpowiedział: „Dobrze dobrze, bąć WPan spokojny.“

Ameryka północna. — Z *Nowego Jorku* odebrano wiadomość w Anglji, że w tem mieście utworzyło się towarzystwo, które ma za cel, założyć regularny związek okrętami parowemi między Nowym Jorkiem a Liwerpolem, to towarzystwo uda się do kongresu Stanów zjednoczonych, aby mu wydano stosowny przywilej.

Czytamy w Tygodniku Petersburskim z d. 26 Września/9 Października artykuł następuiący o *Encyklopedji Powszechnej* wychodzącej w Warszawie nakładem Aug. Em. *Gliksberga* i

Teofila Gliksberga w Wilnie. Dążność obecna
wszystkich klass społeczeństwa do wielokro-
tnego wykształcenia, znalazła dzielnego sprzy-
mierzeńca w przemyśle księgarzy, a współdzia-
łaniu obu tych sił, winniśmy w ostatnich kil-
ku latach tyle przedsięwzięć literackich, wy-
konanych z ogromnym nakładem, a które ku-
puiącym oddaią się za cenę bez porównania
niższą od tej, iaka dawniej była we zwyczaiu.
Wydawcy zaczęli spekulacje swe opierać na
wielkiej massie nabywców; aby zaś tę przy-
nęcić, trzeba było połączyć w wystawianych
na przedaż książkach przystępność, taniość i
największe w wypłatach ułatwienie. Pierwszem
podobno tego rodzaiu przedsięwzięciem, było
niemieckie *Conversations Lexicon*, Encyklope-
dja popularna, wykonana z rzadką trafnością,
nie kosztowna, któréj w przeciągu lat 20 roze-
szło się w licznych wydaniach przeszło 100,000
exemplarzy. Dziś przyswaiaią sobie to dzieło
wszystkie prawie oświeceńsze narody, i naśla-
dowania zastosowane do ich potrzeb umysłowych,
angiel:, francuz:, duńs:, rossyj:, albo iuż wyszły
albo teraz się wydaią. Jeszcze w r. 1827 po-
wzięty był zamiar ułożenia podobnego dzieła
w polskim ięzyku; lecz, dla rozmaitych prze-
szkod, a nadewszystko dla trudności zebrania do-
statecznej liczby spółpracowników, niedoszedł
do skutku. Z rzetelną pociechą widzimy teraz,
że usunięte zostały te zawady. Znakomitsi u-
czeni, literaci, professorowie, w iedno zebrani
grono, wydaią w Warszawie *Encyklopedją po-
wszechną.* Wysłowienie proste, iasne, zrozu-
miałe, wykład rzeczy zajmuiący, przystępny
dla każdego, ale przytem niepowierzchowny,
treściwe zgromadzenie wszystkich wiadomości i-
stotnie potrzebnych, oto iest cel iaki sobie za-
łożyli. Widzieliśmy pierwsze arkusze tej Ency-
klopedji i znaleźliśmy, że równie sumienność
w wypracowaniu artykułów, iak dobór ich i czy-
stość stylu wszelkim słusznym wymaganiom za
dosyć czynią. Redaktorowie oświadczaią, że en-
cyklopedyczne zbiory zagranicą wydawane, będą
podstawą ich dzieła, lecz przytem obiecuią znako-
micie pomnożyć ie wiadomościami o rzeczach kra-
iowych. Jeżeli w tym względzie nieskąpemi się
okażą, natenczas śmiało powiedzieć można, że
Encyklopedja powsze: żadną zagraniczną zastą-
pić się nie da, bo wiadomości tego rodzaiu, tak
potrzebne i pożądane, w książkach obcych nie-
dokładnie są opisywane, w kraiowych zaś, po-
większej części rzadkich, rozrzucone, i dla ma-
łej liczby czytelników przystępne. Głęboko
przeświadczeni o użyteczności dzieła, które za-
dość czyniąc potrzebie wynikaiącej z upowsze-
chnionego oświecenia, same ku większemu iesz-
cze wzrostowi światła skutecznie się przyczy-
ni, życzymy mu najpomyślniejszego powodze-
nia. Może, wspomaiawszy na tyle wydań pol-
skich drukowanych na bibule, nie odrzeczy bę-
dzie napomknąć, że typy użyte do tej Ency-
klopedji czyste, nowe i chociaż ścisłe bardzo
czytelne, papier przyzwoity, czynią zaletę przed-
siębiercom. Nakoniec dogodne warunki prenu-
meraty (*) pozwalaią każdemu nabyć książkę,
której potrzeba iest niezbędna a pożytek nie
wątpliwy, a która skoro tylko będzie znaiomą
czytaiącej publiczności, bez wątpienia tyle się
upowszechni, iż same z niej korzyści nakażą
wydawcom starać się o najlepsze iej wykonanie."

DOBROCZYNNOŚĆ.

Starzec stargawszy siły, obciążony laty,
Niemogąc zapracować nawet na kęs chleba,
Wzywał względu maiętnych i opieki Nieba;
Widzi go przechodzący nadęty bogaty,
„O toż znaj moią łaskę" i złotówkę rzucił.
Starzec tym darem dumy tkliwie się zasmucił;
Ah!, rzekł, wcale nieznacie dobroczynnej cnoty,
Dajcie *grosz* ale chętnie, niż z pogardą *złoty*. L. A. D.

SZARADA.

Pierwsze część drzewa, *druga z trzecią* znaczy,
A *wszystka* was częstokroć napoiem uraczy.
(Zeszła Szarada *Kometa.*)

(*) Co miesiąc wychodzą 2 poszyty, składaiące co pół roku tom o 800 stronnicach. Prenumerata roczna w Warszawie złp. 32 bez rycin, złp. 46 z rycinami na stali. Na prowincji z pocztą rocznie złp. 40 bez rycin, złp. 54 z rycinami.

Pełniący Obowiązki Woiennego Jenerał Policmajstra Czynnej Armji i Vice Prezydenta Miasta Warszawy. — Gdy licytacja w dniu 26 b. m. na dostawę 96 Koni dla Warszawskiej pożarnej Komendy, z których 85 do zaprzęgów a 11 wierzchowych, ogółem lub częściami po sztuk 20 lub 30, do skutku nie przyszła, oznaczaiąc przeto powtórny termin do odbycia takowej na dzień 18/30 b. m. i r. wzywa maiących chęć ubiegania się o tę dostawę, ażeby deklaracje swe podług wzoru w Gazetach zamieszczonego napisane, wraz z stosownem Vadjum do godziny 12 w rzeczonym dniu na ręce p. o. Woiennego Jenerał Policmajstra Czynnej Armji i Vice Prezydenta M. W. podać nieomieszkali. Cena do licytacji in minus ustanawia się ogólnie za iednego konia złp: 333. Bliższe warunki w tej mierze każdodziennie w Biórze Policji w Sekcji Naczelnika 2, od godziny 8 rano do 2 z południa przejrzane być mogą. — Jenerał Maior *Storożenko.* — Sekretarz *Rosiński.*

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Read Jenerał z Brześcia, Szlubowski Ant: Dzie: z Antopola, Słupecki Józ: Dzie: z Sobień, Oświatowski Włodzi: Dzie: z Dolnego, Kisielnicki Stanisław Obywatel z Stawisk.

DONIESIENIA.

Licytacja in minus na dostawę rozmaitych przedmiotów do pakowania lekarstw potrzebnych, dla Warszawskiego Aptecznego Magazynu; odbędzie się w Koszarach Sierakowskich 16/28, 17/29 i 18/30 Października r. b. Życzący podjąć się takowej dostawy zechcą przybyć do wyżej rzeczonych koszar w naznaczonym czasie, gdzie także o warunkach licytacji i ilości vadjum dowiedzą się.



Podaie do publiczney wiadomości, iż w Mieście Łowiczu iest Dom do sprzedania pod Nr 113, przy ulicy Podrzecznej przy trakcie głównym z Warszawy do Kalisza, nowo wymurowany o piętrze, długości łokci 52, szerokości 21, ze Stajniami, Wozowniami i Drwalniami, do tego i Domek budowany nad samą rzeką Bzurą, to iest w iednem położeniu, gdzie iest Plac zdatny i do zabudowania, które należą do Dziedzica Józefa Baryckiego: życzący nabycia uda się do Miasta Łowicza do tegoż samego Dziedzica lub do Brata mego Michała Baryckiego przy ulicy Długiej pod Nr 543, w Warszawie.

SORTOWNIK i LEKARZ Owiec, przybyły z kraiu Saskiego, będąc iuż nieiaki czas przy znakomitych Owczarniach w kraiu tutejszym, znaiący swą sztukę w całej okazałości, życzy się umieścić iako SZAFMEJSTER. Wiadomość w Biórze Jnformacyjnem w Potockich Pałacu Nr 415.



W Folwarku o 4 mile od Warszawy odległym, z tej strony Wisły, może być na zimę umieszczona gromada Owiec z 300 sztuk złożona; bliższą w tej mierze wiadomość powziąść można u właściciela domu Nr 2647 Li: A. przy ulicy Marjeusztadt.

KOLONJA 2 mile za Pragą z polami łąkami, z zabudowaniem, z wolnej ręki do przedania, tudzież BRYCZKA, CHOMONTA ruskie z LEJCAMI; Dalsza informacja w domu pod Nr 1263, przy ulicy Nowy Swiat w Officynie.

NAUCZYCIEL B. M. Goldberg, życzy udzielać LEKCJE w ięzykach, Rossyjskim, Niemieckim, Łacińskim, Francuzkim, iako też Matematyce, i innych wiadomościach, uprasza Osoby życzące sobie takowych lekcji o uwiadomienie go do Hotelu Drezdeńskiego Nr 15.

KOCZ do przedania z fordekiem. Wiadomość przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1260, u Murgrabiego domu.



Zabłąkał się dnia 22 b. m. Wyżeł maiący 5 miesięcy, z rassy Kurlandzkiej, maści brudnej z łatami kasztanowatemi, gwiazdką na czole, ogonem długim, uszami kędzierowatemi kasztanowatemi, słucha na imie Tyras, a ktoby takowego posiadał lub pewną wiadomość powziął, raczy się zgłosić pod Nr 801, przy ulicy Orlej do Właściciela tegoż domu, gdzie oprócz wdzięczności odbierze nagrodę, wrazie gdyby takowy u nieprawnego posiadacza spostrzeżonym został, w takim razie drogą prawa odebranym będzie i sam sobie winę przypisze.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550, SNIADANIE: Comber barani z rożna szpikowany, Kaczka z rożna z iabłkami, Kapłonki z rożna z serdelami, Potrawa z główki cielę: z sosem świeta:, Flaki, Potrawa z pulard z truflami, Zupa francuzka i Rosoł. KOLACJA: Kuropatwy z rożna z sałatą, Polędwica z kartofel:, Kotlety woło: z serde:.

*** Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwale Nr 532, na pierwszem piętrze, dany będzie KWARTET przez dobranych Artystów.

*** Jutro o godzinie 7 wieczorem, da się słyszeć Spiewak Alpejski *Paweł Szwajcer* z Styrji, w Kawiarni na Nowym Swiecie Nr 1310, blisko ulicy Ordynackiej, o czem zawiadamia Szano: Publicz:.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w połu: ciep: 4.

TEATR WIELKI. Zapowiedziana na wczoraj Opera *Sroka Złodziej,* dana będzie iutro.